Libera, Zdzisław

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa : Sprawozdanie Zarządu z czynności naukowych : Jubileusz Towarzystwa Naukowego Warszawskiego : Odczyty przedstawione na Zebraniu Jubileuszowym : Zarys dziejów Wydziału językoznawstwa i historii (...)

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 50, 63-67

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

go obszaru ziem polskich, dla których Warszawa jest głównym ogniskiem różnorodnych interesów i związanej z nimi działalności. Nauka polska, ażeby się mogła stać użytecznym czynnikiem ogólnoludzkiej pracy nad rozjaśnieniem i rozwiązywaniem zadań, które przeżycie ludzkie zbiorowe i indywidualne nasuwa umysłowi, musi nade wszystko opracować materiał dostarczany jej przez przyrodę ziemi ojczystej oraz przez potrzeby i warunki życia narodowego. Dążąc do ujęcia istoty zjawisk, do wykrycia bezwzględnej prawdy, musi się jednocześnie liczyć z realnymi potrzebami i środkami danej chwili, z dążeniami życia społecznego i jego różnymi kierunkami". To zalecenie sprzed osiemdziesięciu laty brzmi nadal tonem aktualności.

Zdzisław Libera

ZARYS DZIEJÓW WYDZIAŁU JĘZYKOZNAWSTWA I HISTORII LITERATURY TOWARZYSTWA NAUKOWEGO WARSZAWSKIEGO

Dzieje Wydziału I Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Wydziału językoznawstwa i historii literatury, zwanego na początku Wydziałem językoznawstwa i literatury, stanowią ważną cząstkę historii humanistyki warszawskiej, a także humanistyki polskiej. Historię tę można by podzielić na trzy okresy: 1907—1918, tj. okres zaborów i pierwszej wojny światowej, 1918—1939 okres niepodległości Polski i lata 1945—1987 obejmujące okres powojenny.

Kiedy rozpatrujemy działalność naukową I Wydziału TNW w pierwszym okresie jego istnienia, potwierdza się chyba przeświadczenie, że o znaczeniu nauk humanistycznych i ich promieniowaniu na zewnątrz decyduje przede wszystkim nie tyle liczba zebrań naukowych, frekwencja uczestniczących w nich osób, a nawet ilość opublikowanych wydawnictw, ile wymiar osobowości członków, którzy kształtowali profil Wydziału, określali jego poziom naukowy. Przypomnijmy, że do pierwszych jego członków należeli ludzie tej miary, co Karol Appel, Jan Baudouin de Courtenay, Aleksander Brückner, Bronisław Chlebowski, Ignacy Chrzanowski, Henryk Sienkiewicz, Julian Adolf Święcicki, Stanisław Szober czy Marian Zdziechowski. Wystarczy wskazać nazwiska Baudouin de Courtenay, Brücknera, Chrzanowskiego, Sienkiewicza czy Zdziechowskiego, by uświadomić sobie, że nie reprezentowali oni jedynie środowiska warszawskiego, ale należeli do całej Polski. Były to nazwiska głośne w Europie i znane w świecie naukowym. Refleksja nad listą pierwszych członków naszego Wydziału nasuwa jeszcze jedno spostrzeżenie: pośród członków Towarzystwa znalazły się osoby, które łączyły się z generacją powstania styczniowego i pokoleniem Szkoły Głównej. Przecież i Baudouin de Courtenay, i Chle-

bowski, i Sienkiewicz należeli do jej wychowanków,tworząc jak gdyby ogniwo łączące dwa różne okresy historii.

Warto może tu dodać rzecz mało znaną, że członek Wydziału I Henryk Sienkiewicz wysuwany był po śmierci pierwszego prezesa Aleksandra Jabłonowskiego w 1913 r. na jego następcę. Sienkiewicz jednak odmówił tłumacząc odmowę kilkoma powodami. Zachował się list Sienkiewicza do siostry jego pierwszej żony, Jadwigi z Szetkiewiczów Janczewskiej z 18 października 1913 r., którego fragmenty przytoczę: „Od tygodnia jestem drzewem, które piłuje wyjątkowo wytrzymała piła. Oto chcą, bym po śmierci starego Jabłonowskiego objął prezesostwo w Towarzystwie Naukowym Warszawskim. Piłowano nawet Marynię i Bauertza, żeby mnie upewnił, że to zdrowiu memu nie przyniesie szkody. Ostatecznie jednak odmówiłem. Do powieści i pracy twórczej potrzeba mi zupełnego skupienia, a zdolności reprezentacyjnych nie mogę w sobie odnaleźć, ochoty zaś do reprezentowania tym bardziej. Jest jednak i inna przyczyna. Im więcej zachodzę w lata, tym więcej wyrabia się we mnie pewna mizantropia, obejmująca szczgólnie ludzi mało mi znanych lub zupełnie obcych" [1]. Nie odpowiadała też Sienkiewiczowi atmosfera intelektualna Warszawy owych czasów, nasycona swoistym radykalizmem. Mimo to Sienkiewicz czuł się mocno związany z Towarzystwem Naukowym Warszawskim, skoro rok wcześniej, w maju 1912 r., zwracał się w imieniu Towarzystwa do Marii Skłodowskiej-Curie z gorącą prośbą, by przeniosła się z Paryża do Warszawy. „Czcigodna Pani — pisał — jako Polak i jako członek Towarzystwa Naukowego przyłączam się całym sercem do prośby delegatów tegoż Towarzystwa, by Czcigodna Pani raczyła przenieść pole swej znakomitej działalności naukowej do kraju i do naszej stolicy". I dalej czytamy: „Rzeczą Towarzystwa Naukowego i całego społeczeństwa byłoby stworzyć dla Czcigodnej Pani takie warunki pracy, aby one wyrównały paryskim i nie przyniosły żadnej szkody dla Jej genialnej działalności naukowej" [2].

Wróćmy jednakże do działalności naukowej Wydziału I. Podstawową jej formą były zebrania. Obejmowały one tematykę literacką i językoznawczą. Jak można sądzić z zachowanych protokołów, dotyczyły one różnorodnych zagadnień z dziedziny filologii, przy czym można by mniemać, że uczeni dzielili się ze słuchaczami wynikami prac, jakimi się zajmowali. Oto np. Jan Baudouin de Courtenay mówi na jednym z zebrań o związku wyobrażeń fonetycznych z wyobrażeniami morfologicznymi, syntataktycznymi i semazjologicznymi. Karol Appel przed-

---

[1] List H. Sienkiewicza do Jadwigi Janczewskiej udostępniony mi łaskawie w odpisie przez p. Marię Bokszczanin, która przygotowuje do druku *Listy* Henryka Sienkiewicza.

[2] H. Sienkiewicz, *Listy*, t. I cz. pierwsza. Wstęp i biogramy adresatów napisał Julian Krzyżanowski, Listy opracowała i opatrzyła przypisami Maria Bokszczanin, Warszawa 1977, s. 162.

stawia referat pt. *O istocie zjawisk językowych*, Bronisław Chlebowski omawia genezę i artyzm *Przedświtu* Krasińskiego, a Ignacy Chrzanowski odpowiada na pytanie *Czy Skarga był tolerantem?* Niezależnie od zebrań naukowych i sprawozdań, które je rejestrowały oraz przynosiły rzeczowe informacje o treści referatów, Wydział I może się poszczycić szeregiem publikacji książkowych, z których kilka zdobyło sobie trwałe uznanie w literaturze naukowej, jak na przykład: Aleksandra Brücknera *Jana hr. Potockiego prace i zasługi naukowe*, 1911, czy krytyczne wydanie *Psałterza Puławskiego* przez Stanisława Słońskiego, 1916. Ukazywały się również rozprawy w językach obcych. W 1909 r. w setną rocznicę urodzin Słowackiego Wydział I ogłosił konkurs na pracę pt. *Życie duchowe i twórczość Juliusza Słowackiego*, a w pięć lat potem, w 1914 r. w celu usprawnienia działalności naukowej powołał do życia dwie komisje: Językową (przewodniczący: Gabriel Korbut, sekretarz: Stanisław Szober) i Komisję do badań nad historią literatury (przewodniczący: Bronisław Chlebowski, sekretarz: Manfred Kridl)[3]. W czasie pierwszej wojny światowej Towarzystwo nie zaniechało swej działalności, a w 1917 roku dzięki darowi Gabriela Korbuta, który oddał Towarzystwu na własność swój księgozbiór treści historycznoliterackiej i językoznawczej, powstał Gabinet filologiczny, zwany potem Gabinetem filologicznym im. G. Korbuta[4]. Była to wspaniała biblioteka, która w okresie międzywojennym i po drugiej wojnie odegrała ważną rolę w pracy uczonych i w dziele odbudowy polonistyki warszawskiej. Stała się z czasem podstawą Biblioteki Instytutu Badań Literackich PAN.

Okres międzywojenny zaznaczył się dalszym rozwojem Wydziału I, który wprowadził w swoje szeregi między innymi tak znakomitych uczonych, jak Julian Krzyżanowski, Zygmunt Łempicki, Józef Ujejski, Tadeusz Zieliński. Księgozbiór G. Korbuta został skatalogowany i zinwentaryzowany, a po śmierci założyciela opiekę nad nim objął Julian Krzyżanowski wraz z asystentami Janem Gadem, Tadeuszem Mikulskim i Hanną Kaniewską[5]. Rozwinęła się działalność wydawnicza Wydziału I, której początki sięgają czasów przedwojennych. Oprócz sprawozdań z posiedzeń, które przynosiły obszerne streszczenia referatów, ukazywały się Prace filologiczne *(Travaux de philologie)*, Prace Komisji do badań nad historią literatury i oświaty oraz różnego rodzaju studia z zakresu językoznawstwa i nauki o literaturze. A poza tym teksty literackie w opracowaniu krytycznym. Pośród wydawnictw tych odnotowujemy studia o skromnych kilkunasto- lub kilkudziesięciostronicowych rozmiarach, ale także rzeczy obszerniejsze, jak wartościowa książka Maurycego Manna *Benedetto Croce jego estetyka i krytyka literacka*

---

[3] B. Nawroczyński, *Towarzystwo Naukowe Warszawskie. Materiały do jego dziejów w latach 1907—1950*, Warszawa 1950, s. 33.

[4] *Op. cit.*, s. 41.

[5] *Op. cit.*, s. 73.

(1930) czy Jerzego Manteuffla *De opusculis Graecis Aegypti e papyris ostracis lapidibusque collectis* (1930). Manfred Kridl wydał na podstawie autografu Biblioteki Krasińskich *Króla Ladawy* Juliusza Słowackiego (*Le roi de Ladava, Roman hstorique de la dernière révolution de Pologne*, 1924), a Zofia Szmydtowa wydała z autografu nie znaną powieść Narcyzy Żmichowskiej *Dwoiste życie*, 1929. Jak z tych ostatnich przykładów wynika, ambicją Wydziału I Towarzystwa Naukowego Warszawskiego było publikowanie tekstów nie drukowanych, zachowanych w rękopisie, których zwykli wydawcy nie mieliby możliwości lub ochoty wydawać.

Można by ogólnie zauważyć, że w okresie międzywojennym, w dobie rozbudzonego życia intelektualnego, gdy w Warszawie działały inne jeszcze ośrodki myśli humanistycznej (Uniwersytet, Wolna Wszechnica, Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza, Klub Literacki i Naukowy, Polska Akademia Literatury (od 1934 r.), a pod koniec okresu Towarzystwo Polonistów) Towarzystwo Naukowe Warszawskie zachowało swój odrębny interdyscyplinarny charakter. Wydział I tworzył środowisko naukowe, które kontynuując tradycję sprzed pierwszej wojny światowej interesowało się problematyką filologiczną w szerokim rozumieniu tego pojęcia, uwzględniającą zagadnienia językoznawcze i naukę o literaturze. Prace Kazimierza Wóycickiego skupiały uwagę na zjawiskach poetyki, stylistyki i wersyfikacji, rozprawy Ignacego Chrzanowskiego, Manfreda Kridla, Zofii Gąsiorowskiej-Szmydtowej, Lucjusza Komarnickiego, Aurelego Drogoszewskiego, Rafała Blütha ogarniały całą gamę problemów historycznoliterackich, analitycznych i komparatystycznych. W dziedzinie językoznawstwa studia Karola Appela, Jana Baudouin de Courtenay, Witolda Doroszewskiego, Adama Antoniego Kryńskiego, Stanisława Szobera przynosiły rozważania nad współczesnymi teoriami w językoznawstwie, a także nad problemami składni, morfologii, fonetyki, filozofii mowy, języka pisarzy polskich. Wydział I nie zapomniał o swych zmarłych członkach poświęcając im portrety literackie.

Niewiele wiemy o podziemnym życiu Wydziału I w czasie mroku nocy okupacyjnej. Wiadomo tylko, że istniało, skoro wspomina o nim Julian Krzyżanowski w pięknym i przejmującym szkicu *Nauka w Warszawie* drukowanym w „Odrodzeniu" w 1945 r. Czytamy tam bowiem: „Przy całej swej intensywności nauczanie nie pochłaniało całej energii naukowców warszawskich. Świadczyły o tym zebrania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego..."[6] Bogdan Nawroczyński zanotował, że: „praca naukowa Towarzystwa w czasie okupacji skupiała się w mieszkaniach prywatnych jego członków", między innymi w mieszkaniach Juliana Krzyżanowskiego i Bogdana Nawroczyńskiego[7]. W 1942 r. odbyły się dwa tajne zebrania. Na jednym z nich wygłoszono wspomnienia pośmiertne o Ignacym Chrzanowskim, Stanisławie Schayerze, na

drugim Andrzej Tretiak referował swoje prace o Conradzie. W Gabinecie filologicznym im. G. Korbuta aż do chwili, kiedy komisarz niemiecki opieczętował zakład, odbywały się wykłady kompletowe Uniwersytetu [8].

Natychmiast po zakończeniu działań wojennych, jak informuje Bogdan Nawroczyński, Wydział I rozpoczął swoją działalność w Krakowie 27 lutego 1945 r., a w Warszawie od 24 czerwca tegoż roku [9]. Wznowiły swoją działalność także Komisje. Oprócz Komisji do badań nad historią literatury i oświaty w Polsce oraz Komisji Językowej działały także Komisja Filologii Nowożytnej i Komisja Orientalistyczna, przy czym one głównie organizowały zebrania naukowe zapraszając prelegentów spoza członków Wydziału. Wyraźnie rozwinęła się działalność wydawnicza Wydziału: w ciągu kilku zaledwie lat wyszły tak cenne pozycje, jak: *Vade mecum* Cypriana Norwida (podobizna autografu) przygotowana przez Wacława Borowego, 1947; Galla Anonima *Kronika*, podobizna rękopisu Zamoyskich z XIV w. ze wstępem J. Krzyżanowskiego, 1948; *Korybut Książę Nowogródka (Grażyna)* Adama Mickiewicza w opracowaniu Juliana Krzyżanowskiego, 1950, oraz prace naukowe, jak *Język T.T. Jeża* Witolda Doroszewskiego. 1949, *Polska bajka ludowa w układzie systematycznym* J. Krzyżanowskiego, 1947, *Geneza chińskiej bibliografii a rodzaje literackie* Witolda Jabłońskiego, 1950, *Questiones Platonicae selectae* Marii Maykowskiej, 1949, *„Chłopi" Reymonta* Marii Rzeuskiej, 1950, *Dawność tzw. mazurzenia w języku polskim* Witolda Taszyckiego, 1948.

W najnowszym okresie działalności Towarzystwa Naukowego Warszawskiego Wydział I nawiązując do dawnej tradycji organizuje co miesiąc zebrania naukowe poświęcone problemom językoznawstwa, nauki o literaturze, a także zagadnieniom filologii klasycznej i orientalnej. Nie było jednak warunków do odnowienia działających w okresie poprzednim Komisji pomimo starań w tym względzie ze strony członków Wydziału. Wydaje się jednak, że zebrana ogólne wraz z zaproszonymi gośćmi stanowią wciąż jeszcze odpowiednie forum, na którym spotykają się przedstawiciele różnych dyscyplin humanistycznych, aby przedstawić swoje prace kolegom, poddać je naukowej dyskusji i wysłuchać na ich temat różnorodnych uwag i spostrzeżeń.

W przekonaniu, że Wydział językoznawstwa i historii literatury służy dobrej sprawie, jaką jest rozwój ważnych gałęzi nauk humanistycznych, wchodzi on w następny rok swej działalności z nadzieją pomnożenia jej różnorodnych form i wzbogacenia możliwości wydawniczych.

---

[6] J. Krzyżanowski, *Nauka w Warszawie.* [W:] *Z dziejów polonistyki warszawskiej,* Warszawa 1964, s. 336.

[7] B. Nawroczyński, *op. cit.*, s. 97.

[8] *Op. cit.*, s. 97.

[9] *Op. cit.*, s. 97.